

# nasza WSPÓLNOŚĆ



*„Uczestniczę  
we wspólnocie Kościoła”*

Radość Świąt Bożego Narodzenia niech gości w naszych sercach przez cały 2024 rok  
Moc nadziei, której doświadczamy podczas Objawienia Pańskiego niech umacnia naszą wiarę.  
Narodzona Miłość niech trwa w nas zawsze. Zaprosimy ją do naszych serc i rodzin.  
Bądźmy gotowi, aby Jezus Chrystus mógł przemieniać nasze życie już od teraz.  
Wspaniałego, pełnego Bożych łask nowego 2024 roku.

# Mamy nowego "Przyjaciela"

W okresie Bożego Narodzenia szczególnie mocno wybrzmiewają w naszych sercach słowa z Ewangelii Świętego Łukasza "Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego". To dzięki Bożej łasce w naszym życiu możemy doświadczać mocy i wsparcia z wysoka.



Dziś chcemy Bogu szczególnie podziękować, bo dzięki Jego prowadzeniu i ludziom, których powołał, a którzy odpowiedzieli na Jego wezwanie w naszej Parafii powstało i zostało oficjalnie zarejestrowane Stowarzyszenie "Fileo. Mam Cię Za Przyjaciela".

Fileo znaczy miłość. Dzielenie się miłością, przez niesienie pomocy bliźniemu na różnych płaszczyznach życia, jest głównym zadaniem, jakie chcielibyśmy realizować. W obecnym świecie wielu ludzi jest zagubionych. Wielu rodziców i nastolatków dotykają dziś problemy, których rozwiązanie wymaga wsparcia specjalistów. Przy naszej parafii działa już punkt konsultacyjny, ale nie jest on w stanie pomóc wszystkim, bo potrzeby są ogromne. Chcemy, żeby Fileo było przyjacielem wszystkich, którzy Go potrzebują.

W statucie Stowarzyszenia czytamy, że jego nadrzędnym celem jest organizacja i prowadzenie pomocy finansowej, rzeczowej i edukacyjnej osobom potrzebującym, w oparciu o nauczanie Kościoła Rzymskokatolickiego. To właśnie jako Stowarzyszenie chcemy robić. Będziemy szukać środków i sposobów, żeby te cele realizować. Pomysłów mamy dużo, ale nie chcemy tego robić sami.



Dziś Stowarzyszenie liczy 25 członków, ale może nas być znacznie więcej. Zapraszamy Państwa do zapoznania się z tą inicjatywą i do zaangażowania. Przede wszystkim prosimy o modlitwę. Ale zachęcamy także do pomocy. Wszystkich chętnych zapraszamy do kontaktu. Stowarzyszenie "Fileo. Mam Cię Za Przyjaciela"

### Zarząd Stowarzyszenia:

Marzena Kaczorowska, ks. Grzegorz Kucharski, Olga Kitaj, Paulina Stasiak, Tomasz Stasiak  
Adres: ul. ks. Józefa Schabowskiego 2  
<https://fileo.jankantylegionowo.pl/>  
E-mail: [fileo@jankantylegionowo.pl](mailto:fileo@jankantylegionowo.pl)  
KRS 0001068446



**„Niech Cię Pan błogosławi i strzeże, niech Pan rozpromieni oblicze Swe nad Tobą i niech Cię obdarzy swą łaską”.**

Księdzu Lucjanowi imieninowo  
Redakcja

Redaguje zespół w składzie:

ks. Grzegorz Kucharski, Dariusz Golec, Violetta Jagnieża, Łukasz Jagnieża, Agnieszka Przybysz, Maciej Przybysz, Kacper Kożuch (rys.), Bogusław Króśkiewicz (fot.), Joanna Nowotka, Zbigniew Przybysz (red. nacz.), Paulina Stasiak, Robert Szwarczewski, Joanna Kępińska, Alicja Boruc, s. Anna Szuflicka.

Logo: Artur Pawłowski

Dyżur redakcji: piątek 19:00 – 20:00 w Domu św. Józefa

Wspomóż dzieło: zostań patronem miesięcznika i wrzuć ofiarę do skarbonki.

Ofiary przeznaczamy na wydrukowanie miesięcznika.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów i zmiany tytułów.

Nasza Wspólnota – miesięcznik parafialny  
[wspolota.jankantylegionowo.pl](http://wspolota.jankantylegionowo.pl)

Wydawca: Parafia św. Jana Kantego w Legionowie  
ul. ks. Józefa Schabowskiego 2,

tel. +48 532 302 380 e-mail: [naszawspolnota@jankantylegionowo.pl](mailto:naszawspolnota@jankantylegionowo.pl)

# W mocy Ducha Świętego

**Pod koniec listopada zakończyły w naszej parafii, prowadzone przez wspólnotę Odnowy w Duchu Świętym, Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy (REO) podczas, których katechezy głosił opiekun duchowy wspólnoty ks. proboszcz Grzegorz Kucharski.**



**W katedrze warszawsko-praskiej**

Począwszy od 25 września, przez 2 miesiące, w każdy poniedziałek o godz. 19.15 uczestnicy gromadzili się w kościele, żeby nie tylko słuchać głoszonych katechez czy świadectw innych osób, ale też doświadczać i modlić się spontanicznie modlitwą uwielbienia, jak również uczestniczyć w przewidzianych w programie rekolekcji nabożeństwach.

Same rekolekcje to cykl 8 tematycznych spotkań (np. Sens życia, Miłość Boga, Duch Święty i Jego dary i inne), podczas których prowadzący starali się pomóc uczestnikom w zwróceniu się sercem i życiem ku Jezusowi - czyli doprowadzeniu ich do świadomej i podjętej w pełnej wolności decyzji o przyjęciu Jezusa jako swojego Pana i Zbawiciela, i otrzymania od niego mocy i darów Ducha Świętego.

Kluczowymi momentami podczas rekolekcji były: modlitwa o uzdrowienie wewnętrzne, nabożeństwo przyjęcia Pana Jezusa jako Pana i Zbawiciela oraz modlitwa o Odrodzenie w Duchu Świętym.

Dla większości uczestników momentem, w którym naprawdę odkryli miłość Boga była modlitwa o uzdrowienie wewnętrzne. Poczuli oni wtedy bliskość Pana i Jego zatroskanie o nasze życie. Również świadectwa głoszone podczas spotkań, przyczyniły się do pogłębienia wiary, odkrycia realnej obecności Jezusa w naszym życiu, ale czasem też do zmiany spojrzenia na swoje przekonania lub swoje wybory życiowe.

Przyjęcie Jezusa jako Pana było świadomym wyborem Jezusa jako swojego Pana i Zbawiciela, pójściem za nim, oddaniem mu swojego życia, ale też rezygna-

## Z życia Kościoła

cją z własnych ambicji i planów, gdy nie są one zgodne z Jego wolą. Wybranie Jezusa i pójście za Nim prowadzi do nowego etapu w życiu człowieka, który polega na wewnętrznej przemianie, na stopniowym uzdrawianiu wewnętrznym i prowadzi do coraz głębszego nawrócenia. Decyzja oddania swojego życia Jezusowi przygotowała uczestników do głębszego i świadomego przyjęcia Ducha Świętego – jego mocy i jego darów. Duch Święty działa bowiem nieustannie w Kościele i chce każdego napełniać swoimi darami i charyzmatami niezbędnymi do budowania Kościoła.

Modlitwa o otwarcie się na przyjęcie tych darów i charyzmatów odbyła się w katedrze warszawsko-praskiej w dniu 25-go listopada 2023r., Podczas tej modlitwy, - w której uczestniczyło prawie 400 osób z całej naszej diecezji -uczestnicy mogli doświadczyć tego jak Duch Święty potężnie działa, gdy pragniemy Go przyjąć i nim się napełniać. W modlitwie tej nazywanej modlitwą o odrodzenie w Duchu Świętym lub modlitwą o wylanie Ducha Świętego uczestnicy prosili indywidualnie o konkretne dary. Ale tak naprawdę, były to prośby aby Duch Święty ożywił i otworzył człowieka na złożone w nim na mocy sakramentu chrztu i bierzmowania łaski, dary i charyzmaty, których często nie jest świadom i których w pełni nie wykorzystuje.

Przyjęcie mocy Ducha Świętego i Jego darów było końcem rekolekcji ale było jednocześnie początkiem odkrywania swojego miejsca i powołania w Kościele. Dla wielu uczestników kończących te rekolekcje potrzebne jest jednak kontynuowanie formacji we Wspólnocie Kościoła



**Podczas rekolekcji, kościół Świętego Ducha**

, gdyż pomaga to we wzrastaniu w wierze, w dojrzałej służbie charyzmatami oraz świadomym apostołstwie. Rekolekcje (REO) pokazały też uczestnikom, jak radosne i owocne może być przeżywanie naszej wiary we Wspólnocie Kościoła.

*Krzysztof i Maja Kuś  
Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym*

# Bóg mnie tutaj posłał

**Kenia to kraj kontrastów: jest bardzo duża różnica pomiędzy bogatymi a biednymi. Ci, którzy żyją w skrajnej nędzy, nie mają nic i każdego dnia myślą o tym, jak trochę zarobić, aby mieć chociażby posiłek na dany dzień. Tutaj nie wszystkie dzieci chodzą do szkoły. Wprawdzie szkoły państwowe są bezpłatne, ale rodziców często nie stać na zakup mundurka (który jest obowiązkowy), przyborów do szkoły czy dokonanie różnych opłat. Jest to szczególnie trudne dla samotnych matek bądź rodzin wielodzietnych.**

Zgromadzenie Sióstr Misjonek Świętej Rodziny w Kenii jest od 1990 roku. Obecnie jest nas 32, w tym 5 Polek. Ja jestem na misjach od 10 lat i jestem wdzięczna Bogu za ten nieoceniony dar posługi najbiedniejszym. Moje pragnienie wyjazdu pojawiło się, kiedy ukończyłam studia i zaczęłam pracować. Wtedy odkryłam swoje powołanie do życia zakonnego i chęć posługi w Afryce.

Gdy dotknęłam Czarnego Lądu zauważyłam, że ludzie tutaj są bardzo pogodni, radośni i otwarci. Cieszą się, gdy się spotykają i mają dla siebie czas, nie śpieszą się jak my w Europie. Do naszego domu prawie codziennie przychodzą ludzie: jedni proszą o jedzenie, inni o pomoc, bo ktoś choruje w rodzinie. Najczęściej przychodzą



z małymi dziećmi – proszą, żeby zawieść do szpitala, dać na transport, zapewnić leczenie, opłacić składki szkolne. Każdy, kto przychodzi, chce porozmawiać i chce być wysłuchany. Tu nie tylko chodzi o konkretną sprawę, ale o spotkanie. Tego oczekują. Dla każdego trzeba mieć czas. – to wzrusza i uczy pokory. Niedawno przyszła nasza sąsiadka, bardzo biedna kobieta z czworgiem dzieci. Była pora deszczowa, dach w ich domu przeciekał, jednak nie o to prosiła. Chciała odwiedzić ciężko chorego brata w mieście, potrzebowała transportu i butów. Chciała u nas na to zapracować. Nie mówimy tu o jakimś specjalnym obuwiu, ale o zwykłych japonkach. Była wdzięczna za otrzymaną pomoc.

Aby do człowieka mówić o Panu Bogu, trzeba go najpierw przyjąć, przyodziać i nakarmić. Na tym polega nasza posługa misyjna – na pełnieniu uczynków miłosierdzia. Pracujemy głównie z dziećmi i młodzieżą. Na święta Bożego Narodzenia kupujemy biednym rodzinom mąkę, tłuszcz, kukurydzę, cukier. Nie mają tego na co dzień. Głównie jedzą kukurydzę z fasolą (tzw. kederi) lub ugali (mąka kukurydziana ugotowana na twardo) z zieleniną – bo to najtańsze. Doświadczam mojej ludzkiej ograniczoności, że wszystkich głodnych nie nakarmię. Smutek mnie ogarnia, gdy pomyślę, że tyle jedzenia na świecie się marnuje. Często dzieci przychodzą do nas i proszą o pieniądze, bo zostały odesłane ze szkoły do domu, gdyż zalegają ze składkami. Nie uczęszczają wtedy do szkoły, aż uregulują należność. Wiele sytuacji może zadziwiać i trudno to zrozumieć, ale taka jest tutaj rzeczywistość. Czasami dziecko skończy szkołę, ale nie może odebrać świadectwa, bo nie uregulowało wszystkich opłat. Ciężko jest zwłaszcza rodzinom, które nie mają ziemi uprawnej. Częstym widokiem we wioskach jest szukanie przez kobiety pracy u kogoś na roli, aby zarobić na jedzenie na dany dzień. Niejednokrotnie przychodzą do pracy z małymi dziećmi, bo w domu nie ma kto zostać z maleństwem. W wielu miejscowościach jest problem z wodą, trzeba ją przynosić z rzeki, jeziora czy innego źródła. Często do dalekich wiosek ktoś dowozi wodę motorem, ale wtedy mieszkańcy muszą za nią płacić. Tak też jest i w miastach – nawet w stolicy (Nairobi) – wiele osób kupuje wodę z cysterny.

Największą moją radością jest widzieć szczęśliwe oczy dzieci, które są wdzięczne, że mogą chodzić do szkoły. Cieszę się, że mogę towarzyszyć im w rozwoju intelektualnym i duchowym, że mogę nakarmić ciało, podzielić się wiarą i przybliżyć do Boga. Jestem wdzięczna Panu i dziękuję Mu, że mnie tutaj postawił, że mogę tutaj świadczyć o Jego nieskończonej miłości.

Niekiedy wieczorem czuję zmęczenie, chociaż nic szczególnego nie robiłam. W pamięci przesuwają się dzieci, rodzice, którzy dzisiaj przyszli do mnie, ich troski, problemy. W modlitwie wieczornej przynoszę ich do Jezusa i proszę by On, nasz najlepszy OJCIEC, zajął się nimi. Jestem zmęczona, ale szczęśliwa, że dzięki łasce Bożej mogłam zrobić coś dobrego.

Dziękuję wam za misyjnie otwarte serca, za modlitwy i ofiary. Razem możemy wiele. Razem z wami niesiemy Jezusa na krańce świata.

s. Katarzyna Jakubczak  
Misjonarka Świętej Rodziny

## Do świętego Jana Kantego z Zambii

Siostra Judyta Bożek Misjonarka Świętej Rodziny z Zambii w imieniu Wspólnoty Sióstr Misjonek i podopiecznych (dużych i małych) przesyła podziękowanie dla całej wspólnoty parafialnej parafii św. Jana Kantego w Legionowie za złożone ofiary na Ośrodek Rehabilitacyjny w Lusace – Zambii, które zostały przeznaczone na zakup materiałów na sufity tego domu.

Misje to miłość, to takie proste i każdy z nas może dawać i otrzymywać Miłość. Siostry swoją wdzięczność wyrażają modlitwą.

Poniżej prezentujemy powstający Ośrodek Rehabilitacyjny i zamieszkałe przy nim dzieci z Domu Dziecka oraz podopiecznych z Domu Opieki.



Podopieczni oczekujący na ośrodek rehabilitacyjny



Ośrodek rehabilitacyjny w Lusace - prace wewnętrzne



S. Judyta - jak mama

**Chawama- Lusaka, 12.11 2023**

**Parafia Świętego Jana Kantego w Legionowie  
Ksiądz Proboszcz Grzegorz Kucharski**

**Drogi Księżu Proboszczu i Drodzy Przyjaciele Misji!**

Przesyłam słowa wdzięczności, szacunku i uznania dla Księdza Proboszcza i całej wspólnoty parafialnej.

W szczególny sposób, pragnę podziękować siostrze Kryspinie i Grupie Misyjnej Błogosławionej Bolesławy Lament za ofiarność, „przejęcie” się misjami, poświęcony czas i włożone serce.

Bóg zapłać za zbiórkę i przesłane pieniądze, które zostały przeznaczone na zakup materiałów na sufity w centrum domu rehabilitacji.

Dziękuję z głębi serca z tymi, z którymi pracujemy i dla których pracujemy.

Dziękujemy Księdzu Proboszczowi, s. Kryspinie i grupie misyjnej za otwartość, za wrażliwość misyjną, za wielkie serce.

Misje to Miłość, to takie proste i każdy z nas może dawać i otrzymywać Miłość.

Wdzięczność naszą wyrażamy darem modlitwy i bardzo prosimy o modlitwę.

**S. Judyta Bożek, Misjonarka Świętej Rodziny**

# Nadesłane do redakcji – Z kart historii parafialnej

## Nadesłane do redakcji – Z kart historii parafialnej

### Wspomnienia, które inspirują

Wspominając niedawną uroczystość 90. rocznicy powstania naszej parafii przedstawiamy doświadczenia uczestników jednej z grup parafialnych. Rozpoznanie wśród nich znane osoby, którym serdecznie dziękujemy za poświęcony czas i podzielenie się z nami swoimi wspomnieniami. Historia dzieje się na naszych oczach i warto do niej sięgać, uczyć się i czerpać inspirację. Zachowaliśmy oryginalną pisownię.

Redakcja



**Drewniany kościół „na górcie”**

### Rok 1976

Ksiądz Witold Och, prefekt parafialny, zorganizował grupę młodzieży akademickiej „Młodzież dobrej woli” z inicjatywy tej grupy przerobiono piwnice domu parafialnego na pokoje przeznaczone na spotkania młodzieżowe.

### Młodzież Dobrej Woli

Inicjatorem powołania grupy młodzieży nazwanej później „Młodzież Dobrej Woli” był ks. Witold Och, który do parafii św. Jana Kantego został skierowany w styczniu 1975 r.

Ksiądz Witold chodząc „po kolędzie” zapraszał na spotkania młodzież. Początkowo odbywały się one w prywatnym pokoju księdza. Z czasem wyremontowano dwa pomieszczenia w piwnicy domu parafialnego.

Młodzież przychodziła dość licznie. Przygotowywaliśmy oprawę niedzielnych Mszy świętych o godz. 9:00 (8:30) śpiewy, czytania, komentarze. Zostały zakupione organy elektroniczne do mojej dyspozycji. Trzej chłopcy grali na gitarach. Po odejściu z parafii ks. Witolda

Ocha w czerwcu 1977 r. grupę poprowadził ks. Adam Szczygielski. W 1979 r. ks. Lucjan Szcześniak.

Danuta Długołęcka

### Jak wspominam wspólnotę „Młodzież dobrej woli”

Trafiłem do tej grupy po wyjściu z wojska w 1976 roku, gdy ona już jakiś czas działała. Założycielem i przewodnikiem duchowym grupy był ks. Witold Och ówczesny wikary. Był dla nas autorytetem duchowym. Traktowaliśmy go wtedy jako naszego „guru”. Dzisiejsze grupy działające przy parafiach chcą być czasami mądrzejsze od księży opiekunów.

Nasza grupa Młodzieży Dobrej Woli była wspólnotą wyjątkową. Działaliśmy w niej kilka lat. Przyjaźnie i miłości tam zawarte trwają do dziś. Nie była to grupa sensu-stricto oazowa, chociaż zawierała wiele jej elementów. Byliśmy bardzo zaangażowani. Pamiętam rozważania Pisma Świętego, dzielenie się Słowem Bożym i wspólna modlitwa. Śpiewy, wyjazdy, zabawy. To wszystko mocno nas integrowało. Tak mocno, że znamy się do dziś i spotykamy z naszym „guru”.

Ks. Fabian Powoła

### Grupa młodzieżowa

Trafiłam do grupy wtedy, gdy opiekunem jej był ks. Adam Szczygielski. Był u nas po kolędzie i opowiedział o istniejącej już grupie młodzieży, zwanej „Piekiełko”

Było to bardzo dawno temu (1977 rok), ale wspomnie-



**Dzisiejszy dom św. Józefa – nazywany przez młodych „piekiełkiem”**

# Nadesłane do redakcji – Z kart historii parafialnej

nia są ciągle żywe. Cieszę się, że tam trafiłam.

Były spotkania modlitewne, spotkania młodzieży ze sobą, spotkania z księdzem. Były zabawy „andrzejki”, sylwester.

W tej grupie zawiązały się przyjaźnie, miłości zakończone sakramentem małżeństwa. Znajomości nasze są kontynuowane do dzisiaj. Spotykamy się w dość dużej grupie z ks. Witoldem Ochem. Utrzymujemy przyjacielskie kontakty z ks. Adamem Szczygielskim. Za obydwu tych kapłanów dziękuję Bogu, że postawił ich na mojej drodze życia.

*Lidia Kołakowska-Fudalej*

## Czas poszukiwania autorytetu

Był rok 1976, właśnie zostałam studentką Wydziału Psychologii na Uniwersytecie Warszawskim. Miałam 18 lat i był to czas poszukiwania autorytetu moralnego, duchowego, osoby, która pomogłaby mi w procesie samopoznania. Wtedy spotkałam ks. Witolda Ocha. Ksiądz miał dar gromadzenia wokół siebie młodych ludzi. Powołał do życia Młodzież Dobrej Woli, wspólnotę młodzieży akademickiej. Ksiądz Witold był naszym mentorem, opiekunem duchowym i przyjacielem. Zawsze miał dla nas czas, umiał słuchać. Wiedział o naszych problemach i trudnościach jakie przeżywaliśmy. Był wsparciem w trudnych chwilach, kiedy czuliśmy się zagubieni. Był otwarty na nasze problemy, otwarty na innych. Lubiliśmy spędzać czas ze sobą i z naszym księdzem. Celebrowaliśmy wspólnie święta, imieniny i urodziny każdego z nas. Uczestniczyliśmy we Mszy Świętej, do której przygotowaliśmy oprawę muzyczną. Ksiądz zachęcał nas do wspólnego czytania Pisma Świętego. Dyskutowaliśmy, aż po świt, o nauce Chrystusa, o rozróżnianiu dobra i zła, zadawaliśmy pytania, na które sami szukaliśmy odpowiedzi, by lepiej zrozumieć biblijny świat. Takiego Kościoła poszukiwałam, Kościoła, który ma ludzką twarz.

*Barbara Szymańska*

## Zobowiązanie

Nazwa grupy Młodzież Dobrej Woli była chyba dla wszystkich zobowiązaniem. Ks. Witold Och dbał, byśmy dążyli do tego, aby nasze działania służyły nie tylko własnemu rozwojowi, byśmy dawali świadectwo nie tylko podczas Mszy Świętej.

Takim działaniem była pomoc osobom starszym. Dzisiaj nazywamy to wolontariatem. Dla mnie dużym wyzwaniem i cennym doświadczeniem była pomoc emerytowanej nauczycielce, inwalidce.

Cotygodniowe odwiedziny były przede wszystkim wielką rzeczą dla mnie – studentki. Nauczyły mnie słuchać i rozumieć starszą, schorowaną osobę, przełamać własne słabości. Nauczyły odpowiedzialności i empatii.

*Ewa Dziewiecka*

## Nasza grupa

Szarzyzna lat siedemdziesiątych, My młodzi ludzie w tym samym świecie szukamy sposobu, aby owocnie, pięknie i z pożytkiem spędzać czas. I wtedy odnajduje nas, pełen zapału doktorant KUL, ks. Witold Och. Nietuzinkowy kapłan chętny, aby zagospodarować nasze oczekiwania, umiejętności i chęci ludzi, których zaprasza na spotkania

modlitewne z rozważaniem Pisma Świętego. Jest nas coraz więcej. Grupa liczy kilkadziesiąt osób. Przyjmujemy nazwę „Młodzież Dobrej Woli” MDW. Początkowo spotykamy się w skromnym pokoiku ks. Witolda. Ale niedługo dostajemy wyremontowane pomieszczenie w piwnicy wikariatki. Nazywamy to miejsce przekornie uwaga! – „piekiełkiem”. W tym miejscu przy świecach czytamy o rozważamy Słowo Boże.

Moderatorem jest oczywiście ks. Witold. Biegniemy w każdą niedzielę po 19-tej z radością, bo pogłębiamy naszą wiedzę religijną, ale jak to młodzi, pragniemy kontaktu ze sobą. Tworzymy grupę przyjaciół, którzy są bliscy sobie duchowo, intelektualnie, ale też mamy podobne potrzeby i oczekiwania. Dzo dziś jesteśmy przyjaciółmi. Spotykamy się nadal ze sobą, aby podzielić się swoimi emocjami, wspomnieniami i po to, aby pobyc z sobą, bo nasz wspólny czas ładuje nasze akumulatory emocjonalne. Grupa nasza uczestniczyła w życiu parafii przygotowując oprawę mszy świętej, brała udział w uroczystościach liturgicznych. Wspólnie chodziliśmy na pielgrzymki, organizowaliśmy rekolacje wyjazdowe. Po spełnieniu duchowym często też organizowaliśmy wspólne wieczorki taneczne, sylwestry, zabawy karnawałowe, wyjazdy letnie. Część z nas poznała swoich współmałżonków. Małżeństw w grupie mamy do dziś kilka. Gdy odszedł z parafii ks. Witold Och zaopiekował się nami ks. Adam Szczygielski, a potem ks. Lucjan Szczepiński. Wspominamy ich też niezwykle ciepło i z wdzięcznością. Ci kapłani do dziś pozostają wciąż otwarci na pomoc, gdy mamy kłopoty i trudności życiowe. To był piękny czas. Ubogacił bardzo nas duchowo, wzmocnił wiarę, ukształtował i wytyczył priorytety życiowe. Stary, niewielki, drewniany kościół „na górcie” był miejscem skupienia, wspólnej modlitwy i azylem dla nas. Klimat ciepłego, pachnącego kadzidłem tej niezapomnianej świątyni do dziś wywołuje nostalgię i ciepłe emocje. Mieliśmy szczęście spotkać mądrych, dobrych, prawych kapłanów, ale i prawdziwych przyjaciół. Dziękujemy wciąż Bogu za ten dar MDW.

*Iwona Górka*



**Młodzież podczas spotkania**

# Pielgrzymka na Kaszuby

**W dniach od 30 września do 2 października 2023 roku Rodzina Pielgrzymkowa, jedna z naszych wspólnot parafialnych, zorganizowała pielgrzymkę do sanktuariów maryjnych położonych w północnej Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem ziemi kaszubskiej.**

Pielgrzymkę rozpoczęliśmy od wizyty w Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Skępem, na historycznej ziemi dobrzyńskiej, gdzie odwiedziliśmy kapliczkę zwaną „na Borku” – jest to miejsce związane z objawieniami Matki Bożej Skępskiej. Następnie uczestniczyliśmy w porannej mszy świętej i modlitwie różańcowej w kościele Zwiastowania NMP, wchodzącym w skład zespołu klasztornego oo. bernardynów, przybyłych tu w XV wieku. W ołtarzu głównym znajduje się niewielka gotycka figura Matki Bożej, otoczona czcią od 1496 roku, patronka par niemogących doczekać się potomstwa, Królowa Ziemi Dobrzyńskiej, Mazowsza i Kujaw, koronowana w 1755 roku.

Drugi przystanek na trasie to Sanktuarium NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu. We wnętrzu kościoła konsekrowanego w 2016 roku uwagę przykuwają obrazy i witraże o tematyce religijnej oraz liczne odniesienia narodowo-patriotyczne, m.in. poczet świętych i wielkich Polaków od Mieszka I do papieża Jana Pawła II, jak też płaskorzeźbione przedstawienia historii Polski wykonane na ścianach zewnętrznych kościoła. Na dolnym poziomie kościoła znajduje się Kaplica Pamięci o Sprawiedliwych, gdzie na czarnej granitowej ścianie umieszczono tysiące nazwisk polskich obywateli, którzy zginęli, niosąc pomoc Żydom w czasie II wojny światowej. Jest wśród nich też rodzina Ulmów z Markowej, beatyfikowana w dniu 10 września br.

W dalszej drodze zajechaliśmy do Pelplina. Odwiedziliśmy Muzeum Diecezjalne, położone obok pocysterskiego klasztoru, gdzie przechowywany jest jedyny w Polsce egzemplarz dwutomowej Biblii Gutenberga, drukowanej w latach 1452-1455. Z przewodniczką zwiedziliśmy Bazylikę Wniebowzięcia NMP, poznając dzieje katedry i podziwiając wystrój jej wnętrza oraz krużganków klasztornych.

Na zakończenie pierwszego dnia zawitaliśmy do Gdańska, by w trakcie spaceru z przewodniczką po starówce poznać (w skrócie) historię tego miasta, obejrzeć główne zabytki, a wśród nich Archikatedralną Bazylikę Mariacką, zwaną „Koroną Gdańska”, największą w Europie świątynię z cegły, budowaną etapami przez 159 lat, zadziwiającą białymi strzelistymi kolumnami i misternymi sklepieniami, także w bieli. Po zniszczeniach wojennych wciąż trwa przywracanie budowli dawnej świetności. Do najnowszych gdańskich obiektów, godnych poznania, należy Bursztynowy Ołtarz Ojczyzny w Bazylice św. Brygidy, wykonany głównie z bursztynu. Tworzony od 2000 roku jest największym na świecie dziełem wykonanym z tego surowca. Podświetlony zachwyca niezwykle urodą, lekkością jakby zawieszoną w powietrzu postaci Matki Boskiej Częstochowskiej z orłem nad głową i zarysem mapy Polski pod stopami, której towarzyszą św. Brygida

i św. Elżbieta w otoczeniu pnącej się ku górze winorośli, krzyży upamiętniających wydarzenia z naszej historii i łanów zboża u podnóża ołtarza.

Drugi dzień pielgrzymki rozpoczęliśmy mszą św. w Katedrze Oliwskiej i wysłuchaniem koncertu organowego. Następnie wraz z przewodniczką, która przybliżyła nam dzieje, kulturę i folklor Kaszubów, zwiedziliśmy Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku. Znaleźć tam można zarówno ciekawostki takie jak najdłuższa deska na świecie (46,53 m, potwierdzona certyfikatem rekordu Guinnessa), jak i obiekty związane z historią Polski, m.in.: oryginalny dom sybiraka przywieziony spod Irkucka i dom trapera kaszubskiego z Kanady, replikę pociągu, jakim Polacy wywożeni byli na Syberię oraz bunkra należącego do tajnej organizacji wojskowej Gryf Pomorski. Zwieńczeniem tego dnia był przejazd tzw. drogą kaszubską, biegnącą pomiędzy jeziorami, lasami i zboczami w sercu Szwajcarii Kaszubskiej, wejście na Wieżycę, najwyższe jej wzniesienie z wieżą widokową im. Jana Pawła II, oraz odwiedzenie w Kartuzach zespołu poklasztornego kartuzów – Raj Maryi z jedynym zachowanym eremem pustelniczym oraz gotycką kolegiatą pw. Wniebowzięcia NMP, której bryłę przykrywa barokowy dach o unikalnym kształcie wieka trumny („pamiętaj o śmierci”, łac. memento mori, to zawołanie zakonników kartuskich).

Trzeciego dnia, po porannej mszy w kościele oo. franciszkanów przed słynącym cudami obrazem Matki Bożej Wejherowskiej (czczonej jako Uzdrawienie Chorych na Duszy i Ciele, ukoronowanej przez św. Jana Pawła II w 1999 roku), czekało uczestników pielgrzymki nie lada wyzwanie – Kalwaria Wejherowska, zwana Kaszubską Jerozolimą (26 kaplic), która po Kalwarii Zebrzydowskiej i Pakoskiej jest trzecią najstarszą kalwarią w Polsce. Przeszliśmy czternaście stacji (niektórzy z wielkim trudem), cztery kilometry Drogi Krzyżowej wijącej się pomiędzy falistymi pagórkami i stromymi kamiennymi schodami, wśród parku – lasu, położonego na obrzeżach miasta. Popłynęły modlitwy i pieśni, a słowa rozważań pasyjnych poruszyły niejedno serce.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się przy zamku w Malborku, a na koniec wstąpiliśmy do sanktuarium w Gietrzwałdzie, by wspólnie pomodlić się w miejscu objawień Matki Bożej z 1877 roku, które jako jedyne w Polsce zostały uznane przez Kościół.

Dla całego zespołu zaangażowanego w przygotowanie pielgrzymki, na czele z Elżbietą Kaczyńską, należą się słowa uznania za opracowanie programu i jego sprawną realizację.



# Kto zjednoczy nasz Kościół?

**Styczeń to miesiąc naznaczony rysem ekumenicznym: przeżywamy Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan (18-25.01), a także przypada wspomnienie bł. Bolesławy Lament – prekursorki ruchu ekumenicznego (29.01). Co to jednak oznacza dla każdego z nas? I jak możemy się zaangażować w zjednoczenie?**



**Nabożeństwo ekumeniczne 22 stycznia 2022, fot. A Szwarczewska**

Zacznijmy od patronki jedności. Aby lepiej zrozumieć postać bł. Bolesławy, trzeba uświadomić sobie, że żyła ona na przełomie XIX i XX wieku, gdzie nikt nie myślał o ekumenizmie, o możliwości dialogu. Wychowując się na ziemi łowickiej, w zaborze rosyjskim sama doświadczyła antagonizmów narodowych czy religijnych. Mogła by nasiąknąć ową niechęcią, dystansem czy może nawet nienawiścią, a jednak... Bóg obdarzył jej serce niezwykłą wrażliwością i otwartością na bliźnich. W sposób szczególny serce matki Bolesławy poruszył fragment Ewangelii św. Jana, gdzie wybrzmiewa piękna modlitwa arcykapłańska Chrystusa. Przed męką prosi On swego Ojca: *aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał* (J17, 21). Po rozeznaniu duchowym Bolesława postanowiła założyć Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, którego głównym celem miała być praca na rzecz jedności – modlitwa, służba, ofiara całego życia. *Służyła matka Lament sprawie zjednoczenia tam zwłaszcza, gdzie podział zaznaczał się ze szczególną ostrością. Nie szczydziła niczego, byleby umacniać wiarę i rozpalać miłość do Boga, byle tylko przyczynić się do wzajemnego zbliżenia katolików i prawosławnych: „żebyśmy wszyscy – jak mówiła – miłowali się i stanowili jedno” – mówił św. Jan Paweł II w trakcie jej beatyfikacji 5 czerwca 1991 r.*

Czego możemy nauczyć się bł. Bolesławy? I czym dziś jest ekumenizm? Sobór Watykański II definiuje to jako: *nawrócenie serca i świętość życia łącznie z publicznymi*

## Ku jedności

*i prywatnymi modlitwami o jedność chrześcijan należy uznać za duszę całego ruchu ekumenicznego, a słusznie można je zwać ekumenizmem duchowym. Myślę, że to wspaniała wiadomość dla każdego z nas! Ekumenizm nie jest zarezerwowany dla najwybitniejszych teologów i głów Kościołów. To cel i zadanie dla każdego z nas! To my osobiście, poprzez naszą codzienną pracę nad sobą dokładamy „cegielek” w budowaniu owej jedności, której tak gorąco pragnie nasz Pan.*

Jesteśmy wezwani do podjęcia owej misji! Jak? Jedna z sióstr tak wspomina bł. Lament: *Jej duch misyjny przejawiał się przede wszystkim w prawdziwie ekumenicznym nastawieniu się w czasach niemających pojęcia o takich czysto chrześcijańskich stosunkach do wszystkich ludzi bez różnicy wyznawanej wiary, narodowości i światopoglądu. Otóż, z pewnością każdy z nas ma obok siebie kogoś, kto jest jego „trudną łaską”, to jest trudnym bliźnim. Nie raz dzieli nas pochodzenie czy wiara, ale najczęściej dzieli nas drobiazgi – poglądy polityczne, społeczne, etc. Czasem są to spory o miejsce na parkingu, źle odłożoną rzecz, zrobienie bądź niezrobienie tego czy tamtego... Tu rodzi się ekumenizm i jest miejsce na... zwykłą miłość. Bł. Bolesława została nazwana przez św. Jana Pawła II inspiratorką ekumenizmu w życiu codziennym przez miłość. Być może wystarczy zacząć od uprzejmego spojrzenia i słowa wobec sąsiadów, drobnego gestu pomocy dla znajomych, ustąpienia miejsca w autobusie, wsparcia akcji charytatywnej i koniecznie prostej modlitwy o jedność chrześcijan. Ta budowa nie zaczyna się gdzieś daleko. Ona zaczyna się TU i TERAZ, w naszym życiu i poprzez nasze życie. A najlepszym jego spoiwem jest miłość.*

Życzę nam wszystkim, by rozpoczynający się styczeń i nowy rok był czasem nowej jakości w naszym codziennym życiu. Jakości, która wypływa z miłości w codzienności. Bo wszyscy jesteśmy powołani do owej „świętości z sąsiedztwa”. I nie zniechęcajmy się! Jak mawiała bł. Lament: *Dzieła Boże klęsk nie znają.*

s. Anna Szuflicka MSF



**Nabożeństwo ekumeniczne 22 stycznia 2022, fot. A Szwarczewska**

# Przez Niego wszystko się stało

Zwykle przypisujemy dzieło stworzenia Bogu Ojcu – najczęściej obraz Trójcy przedstawia się jako stwarzającego Ojca, zbawiającego Syna i podtrzymującego nas Ducha. Nie możemy powiedzieć, że jest to prawdą, chociaż takie zdanie mieści się w granicach prawowierności, jeśli będzie dobrze rozumiane. Co więc znaczy stworzenie „przez Syna” i co to oznacza w kontekście naszego zwracania się do Boga.

Stworzenie jest dziełem całej Trójcy, która w swoich działaniach pokazuje swoją jedność. Bóg jest jeden i jeden jest w swoich dziełach. Troistość Osób jest wewnętrzną sprawą Trójcy – nie da się jej stwierdzić z Bożych działań, z zewnętrznego „oglądania” Boga. Dowiadujemy się o niej przez Objawienie, przez wchodzenie z Bogiem w relację. Nasza świadomość wewnętrznej tajemnicy Boga pochodzi z Jego zaproszenia nas do wspólnoty z Nim. Dobrze to uchwycił Andriej Rublow na chyba najsłynniejszej ikonie świata. Trójca na niej ukazana siedzi przy stole w sposób otwarty dla spoglądającego na ikonę – zapraszając do wspólnego stołu.

Kto jest więc Stworzycielem? Na pewno Ojciec – co do tego nikt nie ma wątpliwości. Ale przecież w litanii loretańskiej śpiewamy „Matko Stworzyciela”, a w hymnie do Ducha Świętego wołamy „O Stworzycielu Duchu, przyjdź”. Te stwierdzenia również są prawidłowe. Tak samo, jak mówimy *Bóg Ojciec, Bóg Syn, Bóg Duch Święty*, możemy mówić *Stworzyciel Ojciec, Stworzyciel Syn, Stworzyciel Duch Święty* – nie dlatego, że mamy do czynienia z trzema bogami lub trzema stworzycielami, ale Jedynym Bogiem Stworzycielem – Trójcą.

Jak Ojciec zrodził Syna i od Nich pochodzi Duch Święty, który jest miłością Ojca i Syna, tak właśnie odbywa się dzieło stworzenia, które Bóg nieustannie podtrzymu-



Andriej Rublow, *Trójca Święta*

je w istnieniu – od Ojca przez Syna w Duchu Świętym. W ten sposób, ale w drugą stronę, realizowany jest także kult chrześcijański – do Ojca przez Syna, Pośrednika, w Duchu Świętym.

Na tym kończymy w cyklu o wyznaniu wiary omówienie Bóstwa Chrystusa – od następnego miesiąca nasza uwaga skieruje się na Jego człowieczeństwo.

Maciej Przybysz

## Ekocmentarz - segregujemy odpady

### Segregujmy śmieci na cmentarzu

Na terenie naszego cmentarza zorganizowana została selektywna zbiórka odpadów wraz ze „zniczodzielnią”. Jest to realizacja projektu Ekocmentarza.

Bardzo prosimy, aby dokładnie segregować odpady, zgodnie z oznaczeniami na pojemnikach. Zachęcamy także do skorzystania z regałów umożliwiających wymianę zniczy.

#### Jak segregować?

Kontenery do segregacji odpadów zostały przygotowane według podziału na frakcje:

- pojemnik **NIEBIESKI** na odpady z papieru,
- pojemnik **ZIELONY** na odpady ze szkła,
- kontener **KP7** na odpady BIO,
- pojemnik **CIEMNY SZARY** na odpady zmieszane,
- pojemnik **ŻÓŁTY** na odpady z tworzyw sztucznych i metal

Na każdym pojemniku znajdują się naklejki i opisy, jakie odpady należy w nich umieszczać.

Jeżeli znicze i wkłady są mocno zabrudzone, wyrzucamy je do pojemnika na odpady zmieszane. Plastikowe wkłady i szklane znicze z pozostałościami olejów nie powinny być wyrzucane do selektywnych pojemników, gdyż



odpady te nie nadają się do powtórnego przetworzenia i niestety nie podlegają zbiórce selektywnej.

Wiązanki również nie należy traktować jako plastik,

gdyż do ich stabilizacji używa się betonu oraz metalowych drutów oblanych plastikiem. Kwiaty sztuczne i wiązanki wyrzucać do pojemnika na odpady zmieszane. Jednak wiele elementów z takich "bukietów" można wyodrębnić i wrzucić do pojemnika na odpady plastikowe

Doniczki zalane betonem, gipsem, pianką wyrzucać do pojemników na odpady zmieszane. Żywe kwiaty się przekompostują. Wiązanka z szarfami już nie, warto to oddzielić.

Nieuszkodzone znicze warto udostępnić innym do ponownego użytku w „zniczodzielni”.



## Kalendarium parafialne na 2024 rok

3 grudnia 2023 roku w Kościele w Polsce rozpoczyna się nowy rok duszpasterski pod hasłem „Uczestniczę we wspólnocie Kościoła”.

### Rekolekcje wielkopostne

#### Rekolekcje szkolne 26 lutego – 4 marca 2024

Rekolekcje zostaną przeprowadzone dla szkół z terenu parafii. Rekolekcje poprowadzi o. Mariusz Kulig OP

- 26 - 28 lutego 2024 Szkoła Podstawowa nr 3
- 29 lutego – 1 marca 2024 Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych
- 4 - 5 marca 2024 Szkoła Podstawowa nr 2
- 6 - 8 marca 2024 Liceum Ogólnokształcące

#### Rekolekcje parafialne 10 - 13 marca 2024

• Rozpoczną się w sobotę 9 marca 2023 (Msza św. o godz. 18:00). Nauki rekolekcyjne od poniedziałku do środy będą prowadzone na Mszach św. o godz.: 7.00, 10.00, 18.00 i 20.00. Rekolekcje poprowadzi o. Tomasz Regiewicz OFM

#### Rekolekcje eucharystyczne 26 - 29 maja 2024

Rekolekcje poprowadzi ks. Nikos Skuras

#### Rekolekcje różańcowe 4 - 6 października 2024

#### Cykliczne Msze św. wspólnot parafialnych

#### w trakcie całego roku

- Msza św. Salezjańska – trzecia niedziela miesiąca, godz. 11.30.
- Msza św. w intencjach adoracji wieczystej i powołań kapłańskich, powołanych z parafii – pierwszy czwartek miesiąca, godz. 18:00.
- Msza św. za Ojczyznę – ostatni czwartek miesiąca, godz. 18:00.
- Msza św. Odnowy w Duchu Świętym – trzeci poniedziałek miesiąca, godz. 18:00.
- Msza św. dla dzieci przygotowujących się do pierwszej Komunii św. – drugi wtorek miesiąca, godz. 18:00.

- Msza św. w intencji Rodziny Pielgrzymkowej – pierwszy poniedziałek miesiąca, godz. 18:00.
- Msza św. w intencji Radia Maryja – trzeci wtorek miesiąca, godz. 18:00.
- Msza św. misyjna – pierwszy wtorek miesiąca, godz. 18:00.

#### Ważne daty dla naszej parafii

- 19 maja 2024 Niedziela Zesłania Ducha Świętego – odpust z racji tytułu kościoła Świętego Ducha
- 19 października – rocznica konsekracji kościoła
- 20 października – wspomnienie św. Jana Kantego, patrona parafii

#### Ogłoszenie świąt i Wielkanocy

Centrum całego roku liturgicznego stanowi Święte Triduum Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego, osiągające szczyt w Niedzielę Zmartwychwstania, którą w tym roku będziemy celebrowali 9 kwietnia.

W każdą niedzielę – Paschę tygodnia, Kościół święty uobecnia wielkie wydarzenie, przez które Chrystus zwyciężył grzech i śmierć. Ze Świąt Paschalnych wypływają wszystkie święte dni:

- **Środa Popielcowa – 14 lutego 2024**
- **Wniebowstąpienie Pańskie – 12 maja 2024**
- **Niedziela Zesłania Ducha Świętego – 19 maja 2024**
- **Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej – 30 maja 2024**
- **Pierwsza Niedziela Adwentu – 1 grudnia 2024**
- Równocześnie w święta Najświętszej Maryi Panny, Apostołów i Świętych oraz we Wspomnienie wiernych zmarłych, Kościół pielgrzymujący na ziemi głosi Paschę swojego Pana.

Szukasz sensu i celu życia, ludzkich relacji opartych na prawdzie?

# Przyjdź na katechezy NEOKATECHUMENALNE!



Tu jest miejsce, gdzie pytania o sens życia nabierają konkretnej odpowiedzi. Przyjdź, a odkryjesz, że to nie my szukamy Boga, ale **On szuka nas**.

Przyjdź, a doświadczenie bezwarunkowej Miłości jaką Bóg obdarowuje każdego pozwoli Ci dostrzec radość w codziennym życiu, wypełni samotność, **napełni Cię pokojem**.

**START:** 15 stycznia 2024  
godz. 19.00

**WIECZERNIK, parafia św. Jana Kantego**  
wejście obok kancelarii ul. ks. J. Schabowskiego 2, Legionowo

Spotkania odbywać się będą w każdy poniedziałek i czwartek do 4 marca 2024 włącznie.